

"Cienie Wiednia" są debiutem powieściowym Jody Shields, magister sztuki i byłej redaktorki Vogue'a. Wiedeń, rok 1910, w parku Volksgarden policja odnajduje zwłoki młodej dziewczyny. Dochodzenie prowadzi młody inspektor, który stosuje w swojej pracy metody nowej nauki – kryminalistyki. Do śledztwa dołącza się też potajemnie jego żona, którą obsesyjnie męczy śmierć Dory. W swoim prywatnym, kobiecym dochodzeniu korzysta z pomocy angielskiej znajomej, Willy. Sam inspektor zbierając z pieczołowitością wszelkie ślady na miejscu zbrodni, odszukując wskazówki nie zauważa jak bardzo daje wiarę zabobonom żony, mimo swojego psychoanalitycznego podejścia do przesłuchiwanym i ufności w nowoczesne metody. Poprzez jego sumienność i staranność jesteśmy w stanie dokładnie zobaczyć jak wyglądało śledztwo z początków XX wieku, do tego jeszcze poznajemy tajniki fotografii. Pisarka stara się zainteresować czytelnika bardziej samym procesem prowadzenia śledztwa niż rozwiązaniem zagadki.